

W pierwszych dniach listopada 2013 roku na Placu Maneżowym w Moskwie było jeszcze więcej ludzi niż zwykle. Tłumy stały przed centrum wystawowym Maneż, znajdującym się zaledwie kilka kroków od murów Kremla. Mimo niesprzyjającej aury rosyjskiej jesieni, ludzie ci czekali godzinami, aby zobaczyć multimedialną wystawę historyczną „Prawosławna Ruś”: Moja Historia. Romanowowie”. Przygotowana z okazji czterechsetletniej rocznicy dynastii Romanowów wystawa opowiadała historię Rosji od wstąpienia Michała Romanowa na tron w 1613 roku do Rewolucji 1917 roku. Uroczyste otwarcie wystawy miało miejsce 4 listopada 2013 roku, w dniu dwóch ważnych świąt; państwowego (Święta Jedności Narodowej) oraz prawosławnego (Święto Kazańskiej Ikony Matki Boże). Pierwszymi gośćmi wystawy byli Władimir Putin i Patriarcha Moskwy i Wszechrusi Cyryl. Towarzyszył im autor wystawy, Archimandryta Tichon Szewkunow, powszechnie uważany za osobistego spowiednika Władimira Putina.

Wystawa odniosła ogromny sukces. W ciągu trzech tygodni zwiedziło ją trzysta tysięcy ludzi. Jeszcze w trakcie prezentacji wystawy pojawiły się liczne głosy wzywające, by „Romanowowie” stali się stałą wystawą oraz by można ich było zobaczyć w innych regionach Rosji. Wybitny reżyser filmowy i oddany zwolennik Władimira Putina, Nikita Michalkow wzywał do tego by „Romanowowie” zostali umieszczeni na stałej ekspozycji i by zatrudnić specjalny personel, który czuwałby nad możliwością oglądania wystawy dwadzieścia cztery godziny na dobę. Pięć i pół roku później życzenie Michalkowa spełniło się. W Ogólnorosyjskim Centrum Wystawowym WDNCh został otwarty „Multimedialny Park Historyczny ‘Rosja-Moja Historia’”, w którym obok „Romanowych” pojawiły się multimedialne wystawy poświęcone „Rurykowiczom”, „Od Wielkiego Wstrząsu do Wielkiego Zwycięstwa” i „1945-2016”. Wszystkie wcześniej były prezentowane w ramach cyklu „Prawosławna Ruś: Moja Historia”. Niemal identyczne historyczne parki znajdują się obecnie w całej Rosji: od Stawropolu do Jużnosachalińska i od Samary do Tiumenu.

Przytłaczająca swoją wielkością i zakresem tematycznym, „Rosja - Moja Historia” jest czymś więcej niż zwykłą ciekawostką. Od samego początku projekt Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej otrzymał ogromne wsparcie administracyjne i finansowe ze strony państwa, po to by w ciągu niespełna sześciu lat stać się siecią multimedialnych parków historycznych z oddziałami zlokalizowanymi w 19 rosyjskich miastach. Multimedialny Park Historyczny „Rosja - Moja Historia” jest namacalnym dowodem zbliżenia do jakiego doszło między państwem i Cerkwią.

Parki historyczne przedstawiają historię Rosji, od mitycznego miasta Arkaim do aneksji Krymu, w sposób zgodny z oczekiwaniami politycznymi reżimu. „Rosja - Moja Historia” wykorzystuje historię i religię w celach politycznych po to, by uprawomocnić reżim Władimira Putina. Nie jest przypadkiem, że pojawienie się i szybki rozwój projektu zbiegł się w czasie z protestami politycznymi lat 2011–2012, które ujawniły kryzys samolegitymizacji reżimu. Warto podkreślić, że rozprzestrzenianie się projektu z centrum w regiony Rosji, spotyka się z silnymi, często negatywnymi, reakcjami lokalnymi. „Rosja - Moja Historia” ujawnia zatem złożone stosunki i napięcia na linii centrum - peryferie istniejące w wieloetnicznej i wielowyznaniowej Rosji.

Niniejszy projekt jest pierwszą próbą przeprowadzenia kompleksowej analizy projektu „Rosja - Moja Historia”: jego początków i dynamiki rozwoju, wizji rosyjskiej historii jaka się z niej wyłania, specyfiki jej funkcjonowania w różnych regionach Rosji. Badania odpowiedzą na następujące pytania: Jak projekt wpisuje się w szerszy proces zbliżenia Cerkwi z państwem wynikający z kryzysu sposobu legitymizacji reżimu Władimira Putina? W jaki sposób poprzez wykorzystanie historii i religii projekt ten wpływa na legitymizację istniejącego reżimu politycznego? W jaki sposób projekt wpływa na relacje między rosyjskim centrum federalnym i regionami; a w jakim zakresie jest przez nie kształtowany?

Badania pozwolą lepiej zrozumieć istniejące zależności między historią i religią, które są wspólnie wykorzystywane do legitymizacji autorytarnego reżimu Władimira Putina. Pokażą również, w jaki sposób ureligijnienie historii Rosji wpływa na samą wizję historii, którą państwo rosyjskie świadomie manipuluje. Jednocześnie badania pokażą na ile wieloetniczność i wieloreligijność Rosji ogranicza proces zbliżenia między Cerkwią i państwem. Szerszym założeniem projektu jest wkład w toczącą się naukową dyskusję na temat wykorzystania historii i religii w celach politycznych oraz stosunków państwa i kościoła we współczesnych wieloetnicznych i wieloreligijnych społeczeństwach rządzonych przez autorytarne reżimy.